N^er 286. ROK 1835. WTOREK 15 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Ireneusza M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wolimir.

# Gazeta Krakowska.

*Obserwacye Meteorologiczne.*

| Dzień godz: | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27"9"',480 | — 3°, 2 | 1"', 46 | Pł. Zachodni słaby | Pochmurno | |
| 14 12 | 9, 522 | — 0, 2 | 1, 86 | ,, ,, | ,, ,, | |
| 3 | 9, 448 | + 0, 2 | 1, 96 | ,, ,, | ,, ,, | |
| 9 | 9, 502 | — 0, 9 | 1, 53 | ,, mocny | ,, ,, | |

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

### Część Urzędowa

PREZES SĄDU NAJWYŻSZEJ INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Stósownie do art: 118 Kod. Cyw. podaje do publicznéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego wyrokiem z d. 20 lipca 1827 roku ogłosił Wojciecha Dąbczyńskiego za nieprzytomnego, a to na mocy poprzedniego swego wyroku w myśl art: 119 Kod: Cyw: z d. 9 lutego 1826 roku, nakazującego wyszukiwanie tegoż Wojciecha Dąbczyńskiego.

Kraków 9 grudnia 1835 roku.

w Zastępstwie
Prezes Sądu Appellacyjnego
*Mąkolski.*

(3r.) Sekretarz *Sykłowski.*

---

Dnia 23 i 31 b. m. i r. o 10 z rana sprzedane będą publicznie jako to: lichtarze mosiężne, rądle, szafy, stoły, komody, suknie, zegar, kanapa i t. p. Chcący licytować zgotówką przybydź zechcą.

Chrzanów 11 grudnia 1835 r.

Tomasz *Jaworski* Kom. Sąd.

### Część Nieurzędowa

*Kraków.* P. Jan Dupuis i panna Katarzyna Teutsch, którzy przez cały poprzedni tydzień zdumiewali naszą publiczność swą nadzwyczajną siłą, odjechali dziś do Lwowa. W istocie czyny męzkiego i żeńskiego herkulesa, wzbudzają największe podziwienie i niełatwo dziś w Europie znaleźć im coś równego. Jak niegdyś plastyka grecka ukształciła swego Alcyda, tak pan Dupuis z silną, rosłą budową ciała, gdy z sześcioma ludźmi na barkach i 2ma centnarami żelaza u szyi, swobodnie i z wesołem spojrzeniem postępuje, okazuje się prawdziwym herkulesem 19go wieku. Obok francuzkiego herkulesa godnie zajmuje miejsce niemiecka dziewica, Katarzyna Teutsch, która nam przypomina Hermana czasy, gdy płeć piękna bes wyjątku posiadała czerstwość i krzepkość.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

*Wiedeń* 6 *Grudnia.* Książe Milosz wrócił do stolicy swojéj w Pojarewatz, gdzie z najżywszemi uczuciami radości przez lud serbski powitany został. W całéj Serbii panuje zupełna spokojność.

Arcyksiąże Wilhelm, trzeci syn Arcyksięcia Karola, przeniesiony został w stopniu kapitana do marynarki.

*Monachium* 30 *Listopada.* Jenerał Clouet, znany z czasów restauracyi i towarzysz Bourmonta pod Waterloo, przybył tu w tych dniach, udając się z niejakim panem Rochemace do księżnéj Berry w Grätz.

W nocy z dnia 24 na 25 dostrzeżono kilka osób zajętych wykopywaniem kul, co jest zakazanem. Wysłany patrol na kilkakrotne zapytania gdy nie odebrał odpowiedzi, dał ognia i ubił jednego z kopiących, inni uciekli zostawując taczki z workiem w którym się już do 60 kul i granatów znajdowało. Podobne kradzieże często się wydarzają, a wieść o duchu jakiegoś kowala, straszy żołnierzy, i często jest do wykonania zamiarów pomocną.

*Koburg* 30 *Listopada.* Jutro w rocznicę wstąpienia na tron domu książąt Braganza, nastąpi ratyfikacya aktu małżeństwa, ze saskiéj br: Lavradio, da przy téj okoliczności ucztę na któréj będzie 90 osób zaproszonych, koszta jéj wynosić mają 10,000 złr.— Punkta pomienionego aktu są następujące: 1) Młody książe Ferdynand zrzeka się na korzyść swego rodzeństwa posiadłości Cocharskiej w Węgrzech, gdyż prócz portugalskich żadnych innych poddanych mieć nie może. 2) Nosić będzie tytuł: *Książe Braganza,* aż dopóki się nie urodzi następca tronu, w ówczas dopiero nazwie się Królem Portugalskim, nie może jednak, tylko wspólnie z Królową działać. 3) Po śmierci Królowéj będzie jako opiekun następcy tronu, sam rządzić. 4) Za odstąpienie posiadłości na Węgrzech otrzyma dożywotnią płacę po 25,000 fs: rocznie. 5) Do swity swojéj może wziąść z sobą tyle osób, ile mu się podoba, płaca ich nastąpi z kassy portugalskiéj. Jutro punkta te do ratyfikacyi do Lizbony odesłane będą.

*Sztutgard* 27 *Listopada.* Teraźniejsze posiedzenia izby deputowanych tutejszego królestwa, zagaił dnia dzisiejszego, stosowną mową, prezes tejże pan Gaisberg. Izba magnatów, miała także dziś swoje posiedzenie, ale brakowało na niem wielu członków, którzy jeszcze nie przybyli.

*Hawr* 21 *Listopada.* W Paryżu i Nowym-Yorku zawiązało się towarzystwo, które każe zbudować 4 parowe statki pocztowe na wzór tych, jakie między Londynem a Nowym-Yorkiem są użyte, aby za ich pośrednictwem stały między obiema miastami utrzymywać związek. Dwa z tych okrętów będą płynąć pod francuzką, a dwa pod amerykańską banderą. Plan tego przedsięwzięcia powiódł się tak dalece, że przybyli już do Paryża kommissanci z Ameryki dla ukończenia nkładow. Uważając położenie Hawru względnie do położenia Londynu, nie wątpią, że poczta francuzka będzie mieć 24ro godzinną korzyść nad angielską co do komunikacyi z Ameryką.

*Paryż* 30 *Listopada.* Monitor ogłosił już postanowienie zwolujące izby. Główną teraz jest kwestyą, kto będzie prezydentem izby deputowanych? Czy zwyczajnie niedogodny pan Dupin, czy przeciwnik jego pan Sauzet, umiejący ze szczytu wyniosłości swojéj przejść natychmiast na najniższego sługę? Pan Dupin pomimo dwuznacznéj uszczypliwości reprezentuje zasady rewolucyjne z 1830, z owym sobie właściwem *san façon*, które dla Króla Obywatela nie powinno być przykrem. P. Sauzet jest obrotny, i ma szczerą chęć przetworzenia się na legitymistę, i przeto podług zdania pp. Broglie i Guizot winien stanąć na czele izby Orleańsko-konserwacyjnéj; nie jest też związany innemi stosunkami, które zawsze pana Dupin do oppozycyi nakłaniają, a co najbardziej środek mógłby pod przewodnictwem spokojnym Sauzeta głosować miało, nie narażając się na dotkliwe i ogniste przycinki pp. Dupin. Thiers wszak-

że który zarówno obrońcy pana Chantelauze jak i obrońcy marszałka Neja nie cierpi, nie życzy p. Sauzet widzieć prezydentem; ale pp. Guizot i Broglie większe mają sposoby i starają się koniecznie p. Sauzet zapewnić prezydenctwo. Sam p. Dupin, który nie dawno jeszcze zdawał się być pewnym zwycięztwa zaczyna się swego przeciwnika obawiać; rozprawia, o porzuceniu posług publicznych i zupełnem oddaniu się obowiązkom izbie sądowéj. Nie bez przykrości jednak opuści on przepyszny pałac prezydenta izby na placu Vendome, który zwykle ratuszem Francyi (*L'hotel de ville de la France*) nazywa. Zapewniają także, że Ludwik Filip wprost panu Dupin powiedział, że Rząd jego jest już tak silny, że żadnéj względów od oppozycyi nie żąda, że cierpieć jéj nie może i nie chce, jeżeli więc pan Dupin nie umie być panem siebie, to go na żądanie ministrów oddali. Pan Dupin po tak kategorycznem oświadczeniu wyszedł z gabinetu królewskiego, jako doktryner, ale to go nie wstrzyma, ażeby przy pierwszéj sposobności nie utworzył oppozycyi.— Jakąż rolę odegrają nasi deputowani? Wszystkiego od nich żądano, i wszystko im przyrzeczono, oni dali wszystko, ale nic nie otrzymali. Przyjęli budżet, fundusze tajne, prawa wyjątkowe, surowe kary, i sądzili że nic nie powinni odmówić rządowi, który podług ich zdawał się być zewsząd zagrożony. Za to różnym czyniono różne obietnice potajemnie, a publicznie przyrzeczono pokoj wewnątrz, porządek i dobry byt wszędzie. Czyż przyrzeczenia te ziściły się? Cóż sądzić o wojennych pogrożkach tak spokojnego, tak urzędowego Dziennika Sporów i jego wydawcy pana Girardin? Co będzie z tych nieskończonych żalów nad Polską, i z tych odgróżek przeciw Rossyi? Odgrożki nie zaszkodzą wcale Rossyi a żale Polsce niepomogą. My jesteśmy tego przekonania, że od czasów Homera i Thersitesa, aż do naszych, najnieostrożniejsi krzykacze zawsze byli w chwilach niebezpiecznych bardzo ostrożnymi, p. Barante po długiém opieraniu się i zwłoce wyjechał wreście do Petersburga, był on za czasów cesarstwa Prefektem departamentu 3go rzędu, poźniéj dyrektorem podatków niestałych, a w końcu przez kaprys księcia Decazes został parem Francyi. Słowem jest to człowiek rozumny, jakich jest nie mało we Francyi, autor pełen ducha, tylko z małą oryginalnością, a w izbie jako mowca i w dyplomatyce nie był nigdy świetnym; w końcu był rewolucyonistą z ambicyi, a teraz marzy że w rewolucyjnem królestwie można być prawdziwym rojalistą. Rozszerzyła się także wieść, że zostanie ministrem spraw wewnętrznych, ale p. Guizot czuje, że nie nadeszła jeszcze chwila, w któréj p. Thiers bez obawy można będzie dać dymissyę. Oprócz tego p. Barante, jak wszyscy nasi wielcy panowie, jest bardzo próżny i nie ustąpi zapewne nikomu honoru, reprezentowania króla Francuzów przy dworze Petersburgskim.

Piszą z Tulonu pod d. 22: „Wczoraj stanęła na kotwicy ładunkowa korweta *le Rhone*, w tutejszéj przystani, przybywając z Oran. Jenerał Darlanges chcąc wybadać sposób myślenia i rozpoznać obóz Arabów, rozbity pod Rachgoun, udał się na brygu *Loiret* z dostateczną liczbą ludzi dla wylądowania w téj stronie; ale Arabowie pokazali się w tak znacznéj liczbie, że był zmuszony oddalić się. W Oran mówiono, że bardzo wielu Arabów oddala się z obozu do swoich pokoleń, dla kończenia robót polnych, co nie małego kłopotu nabawia Abdel-Kadera.»

*Rzym 3 Listopada.* Bieg gońców między Paryżem a Neapolem jest znowu bardzo ożywiony; układy między obudwoma dworami doszły już za pośrednictwem pewnego przyjaznego mocarstwa tak daleko, że jest nadzieja pomyślnego ich skutku.

Nasz sekretarz stanu, kardynał Bernetti, nie prędzéj jak w środku bieżącego miesiąca spodziewany z Neapolu. Przez jego obecność tamże, zostały ułatwione niektóre trudności co do konkordaty zachodzące.

Pożyczka, którą zamierzono zaciągnąć w banku Rotszyldów, nie przyjdzie podobno

do skutku. Nasz *tresoriero* znalazł ją niedogodną i wynurzył zapewnienie, że potrafi z dochodów bieżących wszelkie opędzać wydatki.

Bank rzymski (*Banca romana*) został na nowo urządzony, a kierunek jego interesów powierzony osobom posiadającym zaufanie publiczne.

SMYRNA 10 *Listopada*. Dienniki Ateńskie piszą pod dniem 6 b. m. że powstanie trwa ciągle w Rumelii. Uzbrojone oddziały, posłuszne tajnym rozkazom niepokoją cały kraj, i tylko *Deux ex enachina* Grecyą uratować może. Wszyscy czekają na przybycie króla bawarskiego, który krainie naszéj spokojność ma przywrócić. Obawiamy się jednak że po jego wyjeździe zle się jeszcze bardziéj pogorszy. W całym ludzie greckim panuje *febra konstytucyjna*, a każdy bezstronny przyzna, że żaden Naród nie jest tego więcej godny nad grecki. Czyż można się spodziewać, że król bawarski doradzi krok tak dla niego zgubny? Z drugiej strony niemałą wzbudza obawę rada stanu, która pojutrze posiedzenia swoje rozpocznie. Pomiędzy radcami stanu znajdują się imiona, które już nieraz swój sposob myślenia objawiły, dość wspomnieć *Colocotroniego*, przed trzema laty na śmierć skazanego; dziś on zasiada w radzie stanu. Czyż on za swoim stronnictwem dawne zamiary porzuci? czyli krócej mówiąc, nie rozpoczął ich już na nowo? Zbrojne oddziały posłuszne rozkazom swoich dowódzców, którzy znowu wyższych słuchają poleceń, (to jest dzisiejszych radców stanu) poty rząd *en echec* utrzymać zdołają, dopóki wszystkie ich żądania spełnione nie zostaną. Położenie Grecyi w krótce się odmienić musi, ciekawa tylko rzecz, jak król bawarski to wszystko uważać będzie. — Stronnictwo narodowe Greckie jest powiększej części z mianowanych radców zadowolone, pomimo że się pomiędzy temi i jenerał Church znajduje. — Spis radców stanu greckich nie zdaje się nam być zbyteczny, ile że wyjąwszy jednego, wszyscy życie i majątki za szczęście swojej ojczyzny poświęcali. Postanowieniem królewskiem mianowani zostali: Notto Bozzaris były dowódzca s. legii z Missolongi; Pietro Mauro Michali, znany książęciem Mainottów; Andreas Metaxa znany z bezskutecznego poselstwa swego do Verony, poźniéj minister spraw zagranicznych; Giovani Machi Notabel z Syra; Zaiwi dowódzca oddziału Guerryllasów, czyli Kleffów; Deligani sławny z przechodu swego przez Alkarnaniję; Theodor Contastarlo bogaty bankier z Hydry; Jeno Condoriotti także bankier z Hydry; Panuzo Notaxa sławny dowódzca Guerrilasów; Church, jenerał angielski pełen zasług, jedyny cudzoziemiec i z lordem Durham w ścisłem porozumieniu będący; Botassi G. Valdino wielkiéj zasługi z czasów walki o wolność Anian oddany bardzo interressom Rossyi; Bacye Botasi i Athanasius Lidoviki, tudzież Thazi Manzina, Emanuel Xeno, Drozo Manzot i Nicola Zachoriza mężowie pełni zasług w każdym względzie, w końcu jenerał Suety i brat księcia Suzzo Panajotty Suzzo. Radcami stanu w nadzwyczajnéj służbie mianowani: posłem w Paryżu Coletti, którego powrot jest niecierpliwie oczekiwany, Sazor Cordariotti, Alexander Mauro - Cordato minister, Spiridion Tricupis minister przy dworze Londyńskim, sławny Kleonaris, Braidi i Rido minister spraw zagranicznych. — Pomiędzy Austryą i Grecyą, zawarty został traktat handlowy, ogłoszenie takowego dobrze było przyjęte, a za kilka lat, Greckie okręta będą mogły żeglować po Dunaju.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od 14 do 15 Grudnia*

Majwald Antoni z Pruss, Flach Antoni z Pruss, Russocki z Galicyi, Niemojewska Helena, Olszowski Wincenty, Magrysiński Wojciech wszyscy z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Charliński Franciszek, Kusmenko Maxym, Bertoto Józef, Teutsch Katarzyna, Dupuis Jan wszyscy do Galicyi, Srednicki Ludwik do Polski.